

Sygn. akt I C 102/19

Dnia 19 czerwca 2020r.

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Grażyna Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Urszula Bodziony - Mróz

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2020r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy z powództwa Z. N., K. H. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki Z. N. kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2017 do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 9 marca 2020 roku,

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. H. (1) kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2017 do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 9 marca 2020 roku,

III. w pozostałej części postępowanie umarza,

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódek Z. N. i K. H. (1) solidarnie kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) oraz na rzecz powódki Z. N. kwotę 800 zł (osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 737,36 zł (siedemset trzydzieści siedem złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. .

Z:

- 1) odnotować wyrok,
- 2) kal. 21 dni,
- 3) po prawomocności wykonać pkt V wyroku
- 4) po prawomocności wyłączyć akta związkowe ICo 2265/18.

Dnia 19 czerwca 2020r.

Sędzia:

Sygn. akt I C 102/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 czerwca 2020 r.

W odrębnych powództwach skierowanych przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., a połączonych do wspólnego rozpoznania i prowadzenia, powódki Z. N. i K. H. (1), reprezentowane przez profesjonalnego pełnomocnika domagały się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 25.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 9 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty na rzecz Z. N. oraz kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 14 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty na rzecz K. H. (1). Powódki wniosły o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosły, że na skutek obrażeń doznanych podczas wypadku jaki miał miejsce w dniu 12 lutego 2017 r. w K., śmierć poniósł ich brat W. N.. Zawsze aktywnie uczestniczył w ich życiu będąc osobą najbliższą. Mogły zawsze liczyć na jego pomoc i wsparcie. Byli ze sobą bardzo zżyci. Wspólnie spędzali każde święta i uroczystości rodzinne. Po wypadku, obie siostry systematycznie odwiedzały brata w szpitalu. Później współorganizowały uroczystości pogrzebowe. Śmierć brata była dla nich przeżyciem nagłym i traumatycznym. Do chwili obecnej nie pogodziły się z jego śmiercią. Powódka Z. N. nadal pozostaje w leczeniu psychiatrycznym. Na etapie prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel nie uwzględnił zgłoszonych żądań powódek. Termin liczenia odsetek rozpoczął swój bieg od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody - wezwania strony pozwanej do zapłaty.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództw i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.6-89, k. 28-31 akt I C 241/19).

W uzasadnieniu wskazała, że materiał zebrany w postępowaniu likwidacyjnym nie pozwala uznać roszczeń i przyznać jakiegokolwiek świadczenia. Powódki nie wykazały, aby na skutek przeżyć związanych ze śmiercią brata doznały rozstroju zdrowia. Nadto brak jest przesłanek by przyjąć, że relacje powódek ze zmarłym wykraczały poza normalne ramy. Śmierć brata nie spowodowała, że powódki stały się osobami samotnymi. Wręcz przeciwnie posiadały swoje rodziny w tym liczne rodzeństwo, w którym miały oparcie. Nie zostały, więc pozbawione jedynej najbliższej osoby. Również zmarły miał swoją rodzinę, z którą zamieszkiwał. Za pozbawione podstaw uznała ponadto żądanie w zakresie odsetek, które w jej ocenie, powinny być ewentualnie uwzględnione od daty wyrokowania.

Pismem z dnia 10 marca 2020r. strona pozwana, oświadczyła, iż dokonała na rzecz powódek, wypłaty kwot po 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 152).

Następnie pismem z dnia 26 maja 2020r., z uwagi na stanowisko pozwanego, powódki ograniczyły żądania pozwów, wnosząc ostatecznie o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdej z powódek kwot po 12.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 14 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty, oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 8.000 zł od dnia 14 kwietnia 2017r. do dnia 9 marca 2020r., a także zasądzenie od pozwanej na rzecz każdej z powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych, ewentualnie przyznanie ze środków Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce K. H. (1) z urzędu (k.154).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 lutego 2017r. w K. na ul. (...) kierująca samochodem osobowym marki F. (...) naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadziła do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym autobusem A. marki V. (...), w konsekwencji, czego obrażenia ciała odnieśli pasażerowie autobusu w tym W. N..

Bezpośrednio po wypadku W. N. został przetransportowany przez załogę pogotowia ratunkowego do miejskiego szpitala w K. celem udzielenia pomocy medycznej. W dniu 14 lutego 2017r. został przyjęty na Oddział Kliniczny Anestezjologii i Intensywnej Terapii nr 1 Szpital (...) w K.. W dniu 23 lutego 2017r. na skutek doznanych urazów zmarł.

(okoliczności niesporne, nadto dokumenty zgromadzone w aktach szkody-płyta Cd –k.90 i k.32 IC 241/19, w tym notatka urzędowa z 12.02.2017r., karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 35, kopia odpis skrócony aktu zgonu k. 36, zezwolenie –k. 38)

W dacie śmierci W. N. miał 60 lat i nie pracował, był wdowcem. Miał troje dorosłych synów, z którymi mieszkał w domu jednorodzinnym w K.. Zmarły pochodził z wielodzietnej rodziny, miał dwanaścioro rodzeństwa, w dacie jego śmierci żyło jeszcze pięcioro z nich. Każde miało już swoją rodzinę, mieszkali w innych miejscowościach, pomimo to utrzymywali ze sobą stały kontakt. Rodzeństwo było żywe.

W. N. było osobą ciepłą, pomocną, towarzyszką. Był bardzo związany z siostrą Z. N., która pozostała w ich domu rodzinnym w R. wraz z niepełnosprawnym bratem. Około 15-20 lat temu kiedy żona W. ciężko zachorowała, siostra Z. służyła mu pomocą i oparciem. Często wtedy z rodziną przebywał w R.. Niejednokrotnie w tym czasie siostra zajmowała się jego dziećmi czy schorowaną żoną. Po śmierci małżonki, około 6 lat temu relacje między rodzeństwem uległy jeszcze większemu zacieśnieniu. W. czuł się samotny. Szukał ciepła i pomocy. W tym czasie jeszcze częściej przebywał u siostry, która wspomagała go również finansowo. Niewielka renta zmarłego nie wystarczała na życie. W. także pomagał siostrze Z. w pracach budowlanych przy domu (wykonał dach) czy w gospodarstwie.

Jadąc do R., W. odwiedzał także swoją drugą siostrę K. H. (1). Gdy była dzieckiem została adoptowana. Rodzeństwo poznało się gdy miała piętnaście lat. Wtedy też pierwszy raz spotkała się z bratem W.. Od razu znaleźli wspólny język. Nigdy się nie kłócili. Lubili ze sobą rozmawiać. Z całym rodzeństwem szybko weszła w bliskie relacje. W. chociaż raz w miesiącu był w odwiedzinach u siostry K. lub ona była u niego w K.. Często również do siebie telefonowali. Zmarły był również w bardzo dobrych relacjach z mężem siostry K., mieli wspólne tematy do rozmów, obaj byli z zawodu budowlancami. K. H. (1) jest również matką chrzestną jednego z synów W..

Rodzeństwo wraz całym rodzinami spotykało się na każdych uroczystościach rodzinnych, świętach w domu rodzinnym w R.. Wzajemnie sobie pomagali, wspierali się, mogli na siebie liczyć.

Śmierć W. N. była dla wszystkich szokiem, traumą. W chwili śmierci brata Z. N. miała 45 lat, nie pracowała, sprawowała opiekę nad niepełnosprawnym bratem. Ma troje pełnoletnich dzieci, dwóch synów i córkę. W tym okresie zamieszkiwała z dwoma synami. Z kolei K. H. (1), w tym czasie miała 62 lata, mieszkała w N. z jednym z synów. Jej mąż zmarł ok. 13 lat temu. Ma czworo pełnoletnich dzieci. Gdy brat W., po wypadku przebywał kilkanaście dni w szpitalu, regularnie go odwiedzały. Później brały udział w organizacji pochówku. Zarówno Z. jak i K. nie dowierzały w to co się stało. Uczucie to potęgowało, iż w niedługim okresie przed wypadkiem brata zmarło jeszcze troje z rodzeństwa. Z. N. był rozkojarzona, miała zmienne nastroje, często płakała, nie chciała z nikim rozmawiać. Nie była w stanie normalnie funkcjonować, aż do tego stopnia, że w opiece nad chorym bratem wyręczała ją synowie. Korzystała również ze specjalistycznej pomocy, zażywała środki farmakologiczne. Wcześniej 8-9 lat przed tym zdarzeniem chodziła na grupę wsparcia albowiem mąż nadużywał alkoholu. Do zdarzenia z udziałem brata jednakże, nie korzystała z pomocy lekarskiej. Od około roku próbuje sobie poradzić z tym sama, nie wspomaga się lekarstwami. K. H. (1) również przeżyła śmierć brata, nie mogła wykonywać codziennych obowiązków. Stan taki pogłębiał się przy okazji uroczystości rodzinnych. Teraz, dzięki wsparciu dzieci poradziła sobie z całą sytuacją. Nie korzystała z pomocy lekarskiej.

Powódki często powracają myślami do wspólnie spędzanych chwil z bratem. Kultuwują pamięć o zmarłym, wspominają go. Często odwiedzają jego grób.

(dowód: zeznania świadka T. N. – nagranie rozprawy z 12.07.2019r. 00:06;21-00:32:39, k.109/v-110, zeznania świadka J. K. - nagranie rozprawy z 12.07.2019r. 00:32:59-00:47:26, k.110, zeznania powódki Z. N.- nagranie rozprawy z 12.07.2019r. 00:47:26-01:01:58, k.110-110/v, zeznania powódki K. H. (1) – nagranie rozprawy z 12.07.2019r. 01:01:58-01:13:18, k.110/v, kopia zaświadczenia z 31.08.2017r. – k.21 kopia postanowienia z 2.06.2017r. – k.23, kopia odpisu skróconego aktu urodzenia powódki Z. N. – k.41, historia zdrowia i choroby – k.44-46, dokumentacja zgromadzona w aktach likwidacji szkody - płyta CD, k.90 i k.32 akt I C241/19, m.in. dokumentacja fotograficzna)

Po śmierci brata u powódki Z. N. wystąpiły typowe negatywne emocje charakterystyczne dla reakcji żałoby: płacz, smutek, spadek aktywności, unikanie kontaktów z innymi ludźmi. U powódki pojawiły się także przejściowe objawy lękowe wywołane silnym stresem (śmiercią), które były zmniejszane farmakologicznie. Ostatnia wizyta psychiatryczna miała miejsce w dniu 12 kwietnia 2018r. Po śmierci brata powódka wymagała leczenia specjalistycznego i zażywania leków uspokajających..

Żałoba u powódki, rozumiana, jako proces psychologiczny, społeczna i somatyczna reakcja stanowiąca odpowiedź na utratę, nie jest chorobą. Stan żałoby u powódki jest aktualnie zakończony. Brak jest u powódki skutków o charakterze emocjonalnym, które wynikałyby z nieprawidłowo przebiegającej i przetrwałej żałoby. Nie spowodowała ona u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu. Aktualnie u Z. N. nie występują także zaburzenia lękowe – depresyjne oraz zaburzenia stresu pourazowego. Powróciła do równowagi psychicznej, nie jest objęta pomocą psychiatryczną ani psychologiczną, przejawia ukierunkowaną aktywność, realizuje się w rolach społecznych, jest pozytywnie nastawiona do przyszłości. Brak jest podstaw do stwierdzenia, iż u powódki w przyszłości mogą się ujawnić inne następstwa zdrowia psychicznego w tym konieczność leczenia.

(dowód: historia zdrowia i choroby k. 44-46, opinia psychologiczno – psychiatryczna k. 123-127)

U powódki K. H. (1), po śmierci W. N., nie doszło do patologicznego procesu żałoby. Oplakiwanie, zaprzeczenie, gniew i wstrząs również są normalnymi reakcjami w obliczu straty. Myślenie o zmarłym i odczuwany smutek jest naturalną konsekwencją żałoby. Nie doszło zatem do zaburzeń stresowych pourazowych związanych ze śmiercią brata. Powódka nie była leczona psychiatrycznie ani nie korzystała z pomocy psychologa. Brak jest podstaw do stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu.

Aktywność życiowa powódki po śmierci brata nie uległa zmianie, nie zmieniła się także jej sytuacja rodzinna. Wsparcie psychiczne i pomoc innych osób (dzieci) jest naturalną reakcją na stres. Aktualny stan zdrowia powódki nie wskazuje na istnienie objawów psychopatologii, objawów lękowych, które zaburzałyby jej codzienne funkcjonowanie i wymagałyby leczenia psychiatrycznego lub wsparcia psychologicznego.

(dowód: opinia psychologiczno – psychiatryczna k. 128-130)

W zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pojazd sprawcy ubezpieczony był u strony pozwanej.

Pismem z dnia 7 marca 2017r. powódka Z. N. i pismem z dnia 9 marca 2017r. K. H. (1) dokonały zgłoszenia szkody oraz wezwały pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia.

Decyzjami z 13 kwietnia 2017r. ubezpieczyciel odmówił uznania roszczeń. Mimo odwołania, pozwany nie zmienił przyjętego stanowiska.

(bezsporne a nadto: dokumenty zgromadzone w aktach likwidacji szkody - płyta CD k. 90 i k. 32 akt I C 241/19 a nadto: pismo z 7.03.2017r. k. 47, pismo z 9.03.2017r. – k.18 akt I C 241/19, decyzja z 13.04.2017r. – k. 49-50 i k. 20-21 akt IC 241/19, odwołanie z 8.05.2017r. – k.51-53 i k. 22-23 akt I C 241/19, decyzja z 1.06.2017r. – k.53, decyzja z 16.06.2017r. – k.24 akt IC 241/19)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych do akt sprawy dokumentów, w tym dokumentów zalegających w aktach szkody. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane, nie budziły też wątpliwości Sądu.

Nie znalazł Sąd podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom powódek odnośnie więzi i relacji łączących ze zmarłym bratem a także rodzaju, długotrwałości i intensywności cierpień oraz ich ogólnej sytuacji życiowej. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu, były wiarygodne, spójne i wzajemnie się uzupełniały, co zostało zweryfikowane w

oparciu o pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, w tym opinie biegłych. Ponadto w całości potwierdzone zostały wiarygodnymi zeznaniami świadków – siostry T. N. oraz męża jednej z powódek – J. K..

Sąd podzielił także opinie łączne biegłych sądowych z zakresu psychologii M. G. oraz psychiatrii M. B., których wydanie zostało poprzedzone wywiadem, przedmiotowym badaniem powódek, w tym oparte zostało na zgromadzonej w aktach dokumentacji. W ocenie Sądu, zostały one sporządzone w sposób fachowy, logiczny, wyczerpujący. Żadna ze stron opinii tych nie kwestionowała.

Sąd zważył co następuje:

Powództwa były zasadne.

W sytuacji gdy, jak w niniejszej sprawie, do śmierci osoby bliskiej doszło w wskutek wypadku drogowego – zderzenia samochodów, odpowiedzialność sprawcy szkody reguluje przepis art. 436 k.c.- odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w ramach której, jako ubezpieczyciel sprawcy, na zasadzie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003.124.1152 ze zm.), przejęła odpowiedzialność za wszelkie szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu.

Strona pozwana nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności, natomiast początkowo podważała zasadność zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej a także jego wysokość. Ostatecznie ubezpieczyciel w toku trwającego już postępowania przyznał powódkom kwoty po 8.000 zł każdej tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie takie z założenia powinno rekompensować szkodę niemajątkową wyrażającą się w całokształcie negatywnych, w tym subiektywnych i indywidualnych przeżyć związanych ze śmiercią osoby bliskiej w konkretnych okolicznościach sprawy. Wbrew pozwanej, przesłanką przyznania zadośćuczynienia za krzywdę nie jest tylko doznany rozstrój zdrowia. Zgodnie z kryteriami, uwzględnieniu podlegają wszelkie okoliczności: ból, cierpienie, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie jaką pełniła osoba zmarła, też wiek zmarłego i pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 r., sygn. IV CSK 374/13, Lex nr 1438653, z 10 maja 2012 r., sygn. IV CSK 416/11, Lex nr 1212823, z 3 czerwca 2011 r., sygn. III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Zauważyć wymaga, że stopień doznanej krzywdy jest trudny do weryfikacji, bo krzywdy nie da się zobiektywizować z uwagi na indywidualną wrażliwość i odporność psychiczną. Krzywda jest niewymierna. Każda przedwczesna śmierć członka normalnie funkcjonującej rodziny, w której wzajemne relacje są bliskie, zawsze wiąże się też z silnymi traumatycznymi przeżyciami dla pozostałych ze ścisłego kręgu osób najbliższych. Ocena stosunku bliskości dokonywana jest na podstawie całokształtu okoliczności konkretnej sprawy i indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu nie budziło wątpliwości, że zmarły był osobą szczególnie bliską w życiu każdej z powódek, a jego śmierć była dla nich traumatycznym przeżyciem. Jak wykazało postępowanie, relacje między tym rodzeństwem były bardzo bliskie. Oparte na wzajemnej pomocy, zaufaniu, życzliwości. To powódki niejednokrotnie były podporą dla zmarłego w ciężkich dla niego okresach życia, gdy zmagał się z chorobą żony, a później gdy został już sam. A i on również służył pomocą siostram. Była to bardzo żyta rodzina, każde święta i uroczystości spędzali razem. Często również, bez okazji, wzajemnie się odwiedzali. Nie tylko byli członkami najbliższej rodziny, ale ponadto byli dla siebie wsparciem i realną podporą w życiu codziennym, w zmaganiu się nie raz, z przeciwnościami życia. Niespodziewana śmierć W. N., który w tym czasie był w pełni życia i zdrowia, była dla każdej z powódek traumatycznym przeżyciem i wiązała się z dużą krzywdą. Każda z nich przeżyła śmierć brata, co miało odzwierciedlenie w ich codziennym funkcjonowaniu. Każda z nich również na różny sposób próbowała poradzić

sobie ze smutkiem, żalem, złością. Powódka K. H. (2) znalazła oparcie i pomoc w rodzinie, dzieciach. Z. N. z uwagi na swój stan zmuszona była zasięgnąć specjalistycznej pomocy w tym pomagać sobie środkami farmakologicznymi. Smutek i żal potęgował również fakt, iż z całego licznego rodzeństwa pozostało ich tylko pięcioro, a w lutym 2017r. odszedł najukochańszy brat. Powódki potrzebowały czasu by pogodzić się z nieopisaną stratą. W. N., mimo, iż każda z nich miała swoją rodzinę, odgrywał bardzo ważną rolę w ich życiu. Nie tylko był bratem, ale również przyjacielem. Obecnie powódki powróciły do codziennego funkcjonowania, aczkolwiek pamięć o bracie nadal pozostała żywa. Często go wspominają i odwiedzają jego grób.

Z przytoczonych względów Sąd uznał, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia zarówno dla K. H. (1) jak i Z. N. będzie stanowiła łączna kwota po 20.000 zł, co przy uwzględnieniu sumy wypłaconej w toku postępowania, zamknęło się przyznana ostatecznie, dla każdej kwotą 12.000 zł. Zdaniem Sądu, ta sama intensywność krzywdy dotyczy każdej z powódek w równym stopniu, co adekwatnie do żądań, znalazło odzwierciedlenie w wysokości zasądzonych świadczeń. Podkreślenia, pomimo wszystko wymaga, że przyznane zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny, zależy od uznania Sądu a żadna kwota nie jest w stanie zrekompenzować krzywdy doznanej w związku ze śmiercią osoby, która stanowiła w życiu codziennym tak znaczące wsparcie.

W konsekwencji Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku uznając, że zasądzone kwoty są adekwatne do ich stopnia krzywdy i spełniają swą funkcję kompensacyjną.

Odsetki ustawowe od zasądzonych kwot, stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził, jak w sprecyzowanym żądaniu - od dnia 14 kwietnia 2017r., w myśl art. 817 k.c.. Strona powodowa winna ustosunkować się do żądań w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, które w obu przypadkach miało miejsce w tym samym przedziale czasowym. Z dniem 13 kwietnia 2017r. ubezpieczyciel wydał pierwszą decyzję odmowną. W ocenie Sądu na ten dzień strona pozwana, jako profesjonalista, dysponowała już pełnym materiałem pozwalającym na ocenę zgłoszonych żądań z punktu widzenia zasadności i wysokości zadośćuczynienia i od dnia następnego pozostawała wobec powódek w zwłoce. W konsekwencji powyższego powódkom, należały się także odsetki liczone od dnia 14 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty tj. 9 marca 2020r. od kwot przyznanych już w toku procesu - tj. 8.000 zł.

Z uwagi na organicznie powództwo w zakresie wypłaconych kwot, Sąd na zasadzie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c., w punkcie trzecim wyroku umorzył postępowanie.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.), zasądając od strony pozwanej na rzecz powódek solidarnie kwotę 3.617 zł (3.600. jako wynagrodzenie pełnomocnika i 17 zł, jako opłata od pełnomocnictwa). Powódka Z. N. miała pełnomocnika z wyboru, natomiast powódka K. H. (2) pełnomocnika z urzędu. Sąd uznał, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zachodzą jednakże podstawy do tego, aby stronę pozwaną obciążyć osobnymi, podwójnymi kosztami wynagrodzenia pełnomocnika (kosztami zastępstwa procesowego). Pozwy mają identyczne treści, zostały podniesione te same okoliczności. W konsekwencji nakład pracy pełnomocnika nie był zwiększony z uwagi, na to, że reprezentował dwie strony. Sąd ustalił wynagradzanie w oparciu o stawki przewidziane dla pełnomocnika z wyrobu, które są większe. Nadto, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki Z. N. kwotę 800 zł jako zwrot uiszczony przez powódkę zaliczki (punkt czwarty wyroku).

Przy uwzględnieniu powyższej zasady oraz zważywszy na treść art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od strony pozwanej kwotę 737,36 zł jako wydatki tymczasowo wyłożone ze środków Skarbu Państwa, a w powstałe w związku z opiniami biegłych, po rozliczeniu zaliczki.

Mając na względzie powyższe, na zasadzie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. K.. 14 dni,

4. (...)

(...),

5. K.. 7 dni.

N., dnia 17 lipca 2020r. Sędzia Grażyna Poręba